

# Religijne, Błogosławione serca

Błogosławiony, komu odpuszczone są winy  
I komu darowano nieprawości.

Błogosławiony, komu Pan nie poczytuje grzechu,  
A w duchu jego nie masz obłudy.

Dopókim nie uznał winy,  
Wysychały kości moje wśród ustawicznych zgryzot.

Gdy ręka Twoja nade mną ciążyła dniem i nocą,  
Siła moja niszczała jak w letnie upały.

Wreszcie wyjawilem grzech swój przed Tobą,  
I winy swojej dłużej nie kryłem.

Wyznamę, rzekłem, swą nieprawość Panu  
I Tyś darował złość mojego grzechu.

Niech się więc modli do Ciebie każdy wierny,  
Ileć mu grozi niedola.

A gdy uderzą fale utrapienia,  
Z pewnością jego nie dosięgną.

Tyś dla mnie ostoją, wyrwiesz mnie z ucisku,  
I napełnisz mnie radością zbawienia.

Pouczę ciebie i wskażę jaką masz iść drogą  
Podam ci rady, kierując na cię swe oczy.

Nie bądźże tedy niby koń lub muł nierozumny;  
Wędzidłem i uzdą w biegu kielzać je trzeba, inaczej nie są ci powolne!

Rozliczne chłosty gnębią bezbożnika,  
A ufających Panu osłania łaskawość.

Weselcie się w Panu i radujcie, sprawiedliwi;  
Śpiewajcie wesoło, wszyscy prawego serca.